

SŁOWO

WILNO, Piątek 10 lipca 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.
DĄBROWICA (Połesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jarzwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz adreślane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Pseudo-sensacje Stalina

Dziwne rzeczy dzieją się z naszą wyrazieliwą opinią publiczną, z prąską polską. Chce ona koniecznie, na każdym kroku widzieć niebezpieczeństwo niemieckie, nie chce widzieć stokrót, tysiąckrót poważniejszego i dla nas i dla całej Europy niebezpieczeństwa bolszewickiego. Pismo chrześcijańsko-demokratyczne wygłasza tezy, że współzycie świata naszego i świata komunistycznego jest owszem zupełnie możliwe, całkowicie ułatwione. Z każdej okoliczności korzysta się, aby opinię publiczną wprowadzić w błąd. Z powodu ostatniej mowy Stalina, pismo b. rozpowszechnione w Warszawie nie wstydzi się wypisywać w artykule wstępnym tego rodzaju nonsensy:

Stalin przyznaje się otwarcie do bankructwa komunizmu i stwierdza, że głównym motorem działalności i rozwoju gospodarczego jest indywidualistyczno-kapitalistyczna tendencja jednostki, dążąca do polepszenia bytu swego i swej rodziny.

Przyznanie się do bankructwa komunizmu Mała rzecz! Oczywiście nie w tym rodzaju Stalin nie mógł powiedzieć. Ani słowa nie mówił też o rodzinie robotnika! To wszystko oni sami sobie w redakcji dopisali!

Czekaliśmy z omówieniem mowy Stalina na jej tekst całkowity, który ukazał się w „Izwestjach” z dnia 5 lipca. Pierwsze wiadomości, które o tej mowie przyszły pochodziły z Moskwy od tamtejszej placówki Pata i z Rygi od posterunku ATE. Przedstawiciel naszej agencji urzędowej w Moskwie, dziennikarz b. serjo, podał tezy mowy Stalina zupełnie dokładnie, najzupełniej słusznie podkreślając, że mowa ta zapowiada „nowy kurs”. Ale pamiętać należy, co tak jaszkrawie podkreślałem po powrocie z Rosji, że w Bolszewji, ciągle wszystko się zmienia, że Bolszewja w jeden rok więcej przeżywa zmian, niż państwa zachodnio-europejskie doprawdy w ciągu lat pięćdziesięciu. Depesza Pata zapowiadająca nowy kurs wskazywała zaraz obok ramy tego nowego kursa, jak pewne ulgi dla inteligencji przemysłowej, zniesienie kolegijskich zarządów fabryk i t. p. Natomiast posterunek ATE. w Rydze, który mówiąc nawiasem, posiada już dość dużą rutynę w puszczeniu o bolszewij kaczek i bujd wszelkiego rodzaju, nadał mowie Stalina zupełnie inne znaczenie, a prasa nasza poszła za głosem ATE. Między innymi owo ATE. zawiadomiło, że Bucharin jedzie do Europy, aby pertraktować z mienszewikami. Widziałem nawet tytuł w jakiejś gazecie prowincjonalnej „Emigracja rosyjska wraca do Rosji”. Wspaniale. Czy Bucharin istotnie wyjedzie z dyrektywą przeprowadzenia rozmów z mienszewikami? W Bolszewji wszystko jest możliwe. Ciekawi tylko jesteśmy czy posterunek ATE. wie o tem, że to iż Bucharin stanowiąc prawie skrzydło bolszewików, to wcale nie oznacza, aby był on „sąsiadem” bezpośrednim mienszewików. Właśnie lewe skrzydło bolszewików jest ideowo i teoretycznie raczej zbliżone do mienszewików, natomiast Bucharin ideowo przypomina socjal-rewo-lucjonistę.

Mowa Stalina składa się z sześciu punktów i dwóch zapowiedzi (rozbiegania zbyt dużych zjednoczeń przedsiębiorstw i zreformowania zasady kolegijskiej na zasadach przedsiębiorstwa). Przedewszystkiem musimy w tej mowie oddzielić to co jest nowe i da się określić naprawdę wyrazem „nowy kurs” od tego co jest stare, oklepiane i przed mową Stalina ciągle powtarzane. Do tych starych hasł należy zaliczyć cały ustęp pierwszy, gdzie Stalin mówi o jaknajwiększej mechanizacji przemysłu, co stanowi stałą tendencję bolszewików. Ustęp drugi, w miejscu gdzie Stalin

mówi o przerzucaniu się robotników (letuni i letuczki) z fabryki na fabrykę — również nie stanowi nic nowego. Ustęp trzeci „Obieźliczka” czyli nieodpowiedzialność robotnika za maszynę jest tematem starym w dyskusjach bolszewickich. Na manifestacji 1 Maja, którą oglądałem w Moskwie mnóstwo było manekinów w tej sprawie. Ustęp czwarty powiada o konieczności posiadania własnej inteligencji. Oklepiane dostatecznie. Wreszcie ustęp szósty opłacalność przedsiębiorstw (chozrazciot) porusza zagadnienia, datujące się już od sporej ilości czasu, jakkolwiek swego czasu wpiowadzenie tej opłacalności było uważane za krok naprawo ze strony Stalina.

Teorie bolszewickie mają swoje bieguny magnetyczne. Jednym takim biegunem, — lewicowym będzie Lew Trocki, były mienszewik. Drugi biegun to prawicowe odchylenie, powiedzmy: Bucharin. Kim jest Stalin? Mówiono swego czasu, że właściwie Stalin jest Trockista, że po zlikwidowaniu swego konkurenta, stosuje politykę Trockiego. Tak jednak nie jest. Stalin jest człowiekiem oscylującym pomiędzy dwoma ideami biegunami bolszewizmu. Słyszałem porównanie, które mi się bardzo podobało: Stalin jest jak latarnia morska (majak) która to wybuchu czerwonym światłem, to gaśnie. W sprawie kołchozów (rezygnacja z kołchozów-komun, budowa kołchozów jako kooperatywy rolnej) Stalin cofnął się, jak również prawicowemu posunięciem był i chozrazciot i walka z „Obieźliczką” i inne. Po jaszkrawie lewicowym kursie Stalina, Stalin zbliżył się do prawego skrzydła. Ta mowa ostatnia jest jeszcze wyraźniejszym posunięciem w tę stronę. Wyliczmy teraz co nowego w tej mowie powiedział Stalin.

1) Podniesienie zarobku dla robotników wykwalifikowanych. Nie mówił oczywiście nic Stalin o rodzinie robotnika, wszystko to się dziennikarzom warszawskim przysniło, lecz motywację swą oparł na konieczności walki z „letunami”.

2) Bardzo ostrożnie wysunął projekt częściowego zerwania z „nieprerywką”. Bolszewicy ostatnio nie odpoczyli w niedzielę i wogóle zapomnieli jak się dnie w tygodniu nazywają. Nikt tam już nie mówił: wtorek, środa, lecz tylko 11 lub 22. Każdy pracownik odpoczywał raz na pięć dni. Nazywało się to nieprerywką. Stworzył się bałagan nieznośny, bo w każdej fabryce, czy biurze stała jedna piąta część pracowników była nieobecna. Tutaj więc Stalin projektuje, aby częściowo, w niektórych wypadkach, na pewien czas zerwać z „nieprerywką” i powrócić do wspólnego odpoczynku raz na 6 dni.

3) Stalin oświadczył, iż stara inteligencja nie będzie już zajmować się „wrieditielstwem”. Wiemy, że wrieditielstwo wymyślił sam bolszewicy, a przynajmniej ogromnie przesadzili rozmiar sobotażu, który wobec nich mieli stosować przedstawiciele starej inteligencji. Jest to więc wyciągnięcie ręki do inteligenta, które już nieraz zdarzało się w Sowietach i nieraz ta wyciągnięta ręka z jakimś zdradzieckim ruchem nazad była wyszarpywana. Należy jednak podkreślić, że jednocześnie kładł Stalin nacisk na stworzenie własnej inteligencji.

4) Niewątpliwie ważną jest zapowiedź kruszenia „zjednoczeń”. Przedsiębiorstwa w Bolszewji były bardzo scentralizowane. Jeden zarząd kierował pracą 100 do 200 fabryk.

5) Ważną jest także zapowiedź likwidacji związków kolegijskich na fabrykach, jakkolwiek nie znaczy to wcale odsunięcia elementu robotniczego od kierowania fabryką.

Widzimy więc, że mowa Stalina

Przed konferencją ekspertów finansowych w Londynie

Wizyta von Hoescha u premiera Laval

PARYŻ. PAT. — Ambasador niemiecki w Paryżu złożył wczoraj wizytę premierowi Lavalowi, któremu wręczył odpis noty, wysłanej dnia 3 lipca przez Brueninga do rządu amerykańskiego z zapewnieniem, że kredyty woj-skowe niemieckie, nie zostaną zwiększone w ciągu przyszłych 12 miesięcy, oraz odpis odezwy, wystosowanej 7 lipca do narodu niemieckiego przez prezydenta Hindenburga. W obu dokumentach wyrażone są podziękowania pod adresem Ameryki, lecz niema mowy o Francji.

Niektóre pisma dzisiejsze zapytują, czy w czasie swej wizyty u premiera, ambasador niemiecki von Hoesch lukę tę wypełnił i czy wyraził również w imieniu swego rządu podziękowanie Francji za ofiary, które poniosła dla uratowania Niemiec od bankructwa.

Dziennik „Echo de Paris” odpowiada na to pytanie przecząco. Była to zwykła, kurtuazyjna wizyta — pisze autor artykułu Pertinax. Przypuszczają, że krok ten był wystarczający i że nic więcej się Francji nie należy, gdyż opinia niemiecka przypisuje raczej słabości Francji, niż jej dobrej woli, ofiary, które zgodziła się ponieść.

PARYŻ. PAT. — W związku z wczorajszą wizytą ambasadora von Hoescha u premiera Laval donoszą, że zapowiedziana od kilku tygodni wizyta kanclerza Brueninga i ministra Curtiusa w Paryżu, będzie miała miejsce dopiero w kończącej się miesiącu, lub z początkiem sierpnia.

Ambasador von Hoesch oświadczył mi premierowi Lavalowi, że ministrowie niemieccy będą wolni dopiero po 25 b.m. Komunikując tę wiadomość niektóre pisma zaznaczają, że kanclerz Bruening i minister Curtius, którzy wstrzymali się od przybycia do Paryża w czasie rokowań francusko-amerykańskich, wolą jeszcze zaczekać zakończenia rady ekspertów, która zbierze się 17 ilpa.

Ambasador Gibson przedstawicielem Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON. PAT. — Castle oświadczył, że przedstawicielem Stanów Zjednoczonych na konferencję rzeczoznawców będzie ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgii Gibson, któremu towarzyszyć będzie Livesey, rzeczoznawca sprawy oszkodowań.

Castle wyraża przekonanie, że zawarty zostanie zadowalający obie strony układ w sprawie zawieszenia warunkowych spłat niemieckich, termin wypłaty których przypada w przyszłą środę. Układ taki ma na celu niedopuszczenie do tego, aby Niemcy uznane zostały za niewypłacające swych zobowiązań ze względów technicznych.

Castle dodał wreszcie w rozmowie z przedstawicielami dyplomatycznymi obcych państw, że Stany Zjednoczone uważają plan Hoovera już za obowiązujący w sensie moralnym i że Niemcy nie będą wyzywane do dokonania spłat, przypadających na 15 lipca.

Koblogram Hoovera do prez. Hindenburga

WASZYNGTON. PAT. — Prezydent Hoover wysłał do prezydenta Hindenburga koblogram, w którym wyraża nadzieję, że wprowadzenie moratorium przyczyni się do odroczenia wzajemnego zaufania i rozwoju pomyślności wszystkich narodów.

Zniesienie reparacji celem polityki niemieckiej

Szczere wynurzenia hr. Westarpa

BERLIN. PAT. Hr. Westarp wygłosił wczoraj w Bremie mowę, poświęconą sprawie reparacji. Głównym celem niemieckiej polityki, któremu musi się wszystko podporządkować — oświadczył mowa jest zupełne zniesienie reparacji. W przyszłym roku mogłoby zamiast rewizji oszkodowań nastąpić dalsze odroczenie ich płatności. Niemcy jednak będą musiały raz wreszcie wyraźnie oświadczyć, że nie chcą płacić reparacji, po płacić ich nie mogą. Trzeba się będzie zdecydować na ten krok mimo niebezpieczeństw, jakie one w sobie zawiera.

Gandhi oskarża rząd angielski o złamanie umowy

BOMBAY. PAT. — W dzienniku „Young India” ogłosił Gandhi artykuł, oskarżający rząd o gwałcenie zawartego w Delhi paktu. Gandhi zaznacza, iż z różnych stron kraju otrzymuje liczne skargi na postępowanie władz miejscowych, które wbrew postanowieniu paktu, rozpraszają siłą zebrania ludności hinduskiej. W zakończeniu Gandhi pisze: Musimy cierpliwie wykonywać nasze zobowiązania, płynące z paktu, dopóki komitet kongresu uzna to za konieczność.

W siódmach ciemnoty i zabobonu

POTWORNA ZBRODNIĄ ZNACHOREK

KOWNO. (Pat.) W gminie słowskiej miał miejsce następujący wypadek: Żona jednego z wieśniaków powiła syna, wyjątkowo zdrowego i silnego chłopaka, który po dwóch tygodniach swobodnie poruszał główką i usiłował podnieść się z poduszki.

Wśród miejscowej ludności rozpowszechniły się pogłoski, iż dziecko jest opętane przez złego ducha. Miejscowe znachorki i wróżbiarki, wezwane do dziecka, potwierdziły te przypuszczenia, dodając, iż jest to prawdopodobnie antychryst.

Gdy wszelkie ich zabiegi spełzły na niczem i dziecko dalej bardzo szybko się rozwijało, doszły one do wniosku że dziecko należy pozabawić życia. Przestraszeni rodzice zgodzili się na uśmiercenie dziecka i miejscowe znachorki zabili nieszczęsną ofiarę zabobonu, zeskakując szyję różańcem.

W ciągu dłuższego czasu ten koszmarny wypadek zamordowania dziecka pod wpływem zabobonu trzymało w tajemnicy. Dziś jednak wiadomość o tem doszła do policji i kilka wmlaszanych w tę sprawę osób aresztowano.

daje nam dużo momentów nowych, właściwie żadne. Są to zmiany organizacji, zmiany w metodach pracy — z ram bolszewizmu. Dla bolszewików w niczem nie mające nic wspólnego te zmiany, które projektuje Stalin z jakkolwiek zmianą stosunku Soma mają znaczenie duże. Dla Europy — wietów do Europy. Cat.

NIEMCY NIE ZREZYGNUJĄ Z BUDOWY PANCERNIKA

BERLIN. PAT. — Półrządowa „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” polemizuje z wywodami prasy francuskiej i angielskiej, wskazującymi na konieczność pewnych kompensat politycznych ze strony Niemiec w zamian za ulgi finansowe, oraz oczekiwana przez Niemcy pomoc kredytowa.

Biuro Conti zwraca się również przeciwko wywodom „Timesa”, „Daily Telegraph” i „Manchester Guardian”, podnoszącym, że Niemcy powinny ze swej strony przyczynić się do konsolidacji Europy, rezygnując z dalszej budowy pancerników i planu unii celnej z Austrią. Wywody te — oświadcza biuro Conti — wywołały w Berlinie niezadowolone. Nie można domagać się od Niemiec kompensaty — twierdzi biuro Conti — ponieważ Niemcy nie są winne kryzysowi, lecz zupełnie przeciwnie, odpowiedzialność ponoszą inne mocarstwa z powodu nierozumnych układów, oraz ich nieprzejednanego stanowiska. Poza to Niemcy nie mogą wstrzymać budowy pancernika, która jest już rozpoczęta, jakkolwiek w ciągu roku moratorium nowej budowy przeprowadzone nie będą. O ile chodzi o plan unii celnej z Austrią, biuro Conti wskazuje, że w krótkim czasie kwestja ta będzie rozważana przez trybunał haski.

Urzędy rumuńskie zamknięte dla obywateli

Dnia 1 lipca weszła w życie uchwała rumuńskiej rady ministrów, która zabrania przyjmowania w ministerstwach i innych urzędach państwowych zainteresowanych stron. Wszelkie sprawy załatwiane mają być drogą korespondencyjną. Uchwała ta nie dotyczy poczty i tych urzędów, których styczność z obywatelami jest konieczną. Nawet posłom zabroniono wstępu do urzędów państwowych. Zarządzenie to wydano pono w tym celu, aby urzędnicy nie byli wstrzymywani w pracy i aby nie były czynione nieodpowiednie interwencje. Interessant może zwrócić się do urzędu tylko pisemnie a jeżeli żąda odpowiedzi, musi być dołączony znaczek.

Zarządzenie to wywołało gorącą dyskusję w prasie rumuńskiej. Większość prasy wskazuje na to, że zarządzenie to nie da się praktycznie przeprowadzić z powodu trudności technicznych. Jeśli z jednej zarządzenie to ma zmniejszyć wydatki, to z drugiej strony zachodzi konieczność utworzenia biur podających i zaangażowania nowych urzędników. Również powołani muszą być urzędnicy nowi dlatego, że dotychczasowi nie starczą odpowiadać pisemnie na różne podania i prośby obywateli, chociaż niektóre odpowiedzi mają być opublikowane w dzienniku urzędowym. W poszczególnych kołach złośliwie twierdzą, że zarządzenie to wydano w tym celu, aby powiększyć liczbę odbiorców dziennika urzędowego. Przyszłość wykaże, czy zarządzenie to da się nadal utrzywać. Również dziennikarom jest wstęp do urzędów wzbroniony i tylko wyjątkowo, za specjalnym pozwoleniem dziennikarzy mogą odwiedzać urzędy państwowe.

Międzynarodowy turniej szachowy w Pradze

PRAGA. PAT. — W nadchodzącą sobotę rozpocznie się tu wielki międzynarodowy turniej szachowy o puchar lorda Hamiltona Russella, ofiarowany dla mistrzowskiej drużyny św. J. Na turniej ten wyznaczają swe reprezentacyjne drużyny 22 państwa, podczas, gdy w roku przeszłym, na takimże turnieju w Hamburgu brało udział 18 państw.

Drużyna polska przyjeżdża w tym samym składzie, w jakim rok temu zdobyła mistrzostwo świata, a mianowicie Rubinstein, dr. Tartakower, Przepiórka, Makarczyk i Frydman i ma bardzo poważne szanse na ponowne zdobycie pucharu, mimo liczniejszej i znacznie silniejszej konkurencji.

Równocześnie rozegrany zostanie turniej pań o tytuł mistrzyni świata, którego bronić będzie Czeszka pani Vera Menchik, nie mając dotychczas w świecie poważniejszej konkurencji.

Prócz tego odbędzie się międzynarodowy indywidualny turniej, w którym z ramienia Polski weźmie udział dr. Stanisław Kohn. Wszystkie powyższe turnieje odbędą się w ramach 8-go kongresu Federation International des Echecs, którego organizacja została w roku bieżącym powierzona, z okazji 25-lecia czeskosłowackiego związku szachowego Czechosłowacji. — Delegatami Polski na kongres są p.p. Kazimierz Piłsudski i Przepiórka.

TRAGIZM GŁODNEGO I BEZ DACHU NAD GŁOWĄ DZIECKA NIECHAJ NIE CIĄŻY NA TWOIM SUMIENIU.

Konto P.K.O. nr. 82100

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI

RAID KOLARSKI NAD POLSKIE MORZE

WARSZAWA. PAT. W dniu 9 b.m. we czwartek o godz. 10 przed południem z placu Marszałka Piłsudskiego, wystartowało 100 zawodników kolarskich, biorących udział w raidzie do morza polskiego i z powrotem. W raidzie bierze udział 100 uczniów wyższych klas szkół średnich. Wszyscy jadą na rowerach polskich marki „Lucznik”. Zawodnicy przybyli już do Wyszogrodu, gdzie przenocują.

ZAMKNIĘCIE OPERY W POZNAŃU

POZNAŃ. PAT. W dniu wczorajszym nastąpiła ostateczna decyzja w sprawie zamknięcia opery w Poznaniu. Mianowicie: magistrat miasta Poznania zaakceptował następującą uchwałę deputacji teatralnej: „Operę w Poznaniu zawieszają się z dniem 1 września r. b. Gmach Teatru Wielkiego przeznacza się na urządzenie koncertów filharmonicznych. Nadto uchwała się, aby zaoszczędzoną kwotę 75 tysięcy złotych z budżetu teatralnego zużyć na budowę domu dla bezdomnych”. Rada miasta Poznania zatwierdziła uchwałę magistratu, wskutek czego fakt zamknięcia opery w Poznaniu w dniu 1 września r. b. został definitywnie przesądzony. Uchwała ta została powzięta z uwagi na obecny kryzys go spodarczy i połączony z tem brak pokrzycia finansowego na prowadzenie opery.

UPAŁY W MAŁOPOLSCE

LWÓW. PAT. — Prasa donosi, że wczoraj w niektórych miejscowościach Małopolski Wschodniej temperatura dochodziła do 35 stopni, a nawet więcej. Temperatura we Lwowie wynosi 33 st. Wczoraj wieczorem przeszła nad Lwowem wielka burza z piorunami. Ulewa trwała przeszło godzinę. W kilku miejscowościach nawałnica wyrządziła poważne szkody. Na peryferjach miasta woda zalała tu i ówdzie mieszkania.

KARA ŚMIERCI ZA MORDERSTWO

ŁÓDŹ. PAT. — Wczoraj po rozprawie w łódzkim sądzie okręgowym zapadł wyrok, skazujący na karę śmierci Kazimierza Kaczmarka, oskarżonego o zamordowanie Edwarda Podolskiego, urzędnika wydziału gospodarczego magistratu m. Łodzi, oraz Agnieszki Kaczmarkowej, żony oskarżonego.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD GRODNEM

GRODNO. PAT. — Wczoraj wieczorem samochód ochotniczej straży pożarnej Grodno, zjeżdżający do pożaru w Lunem, wpadł w odległości 11 km. od Grodna na zakręcie szosy do rowu, wyracając się do góry kołami i przynajmniej jacyś. Strażak Kołczyński poniósł śmierć na miejscu. 15 innych strażaków doznało porażeń. Dwóch z podróży rannych walczy ze śmiercią. Powodem wypadku było zepsucie się motoru samochodu. Szofe są aresztowane.

MASOWE ZATRUCIE SIĘ NA WESELU

KATOWICE. PAT. — Podczas uczy w sełnej u leśniczego Stanisława Dromia w Debińsku Starym, po spożyciu potraw mięsnych zachorowało 50 osób. Wezwany na miejsce wypadku lekarz ustalił u uczestników uczy objawy zatrucia z powodu spożycia potraw z mięsa. Próby potraw mięsnych i wędlin przesłano do Krakowa w celu ich zbadania.

POŻAR MIASTECZKA LUNNA

GRODNO. PAT. — W dniu wczorajszym pożar zniszczył przeszło 50 domów mieszkalnych, oraz szereg zabudowań gospodarczych w miasteczku Lunna. Spalił się do szczętnie rynek, plac 3 Maja i trzy inne ulice.

Kronika telegraficzna

OFIARA OJCA SW. NA RESTURACJĘ KAPLICY KRÓLA JANA III

Ojciec św., doceniając wartość historyczną i artystyczną kaplicy króla Jana Sobieskiego na Kahlenbergu, przesłał w tych dniach znaczniejszy datkę na pokrycie kosztów jej odnowienia.

NOWY REKORD „MISS ENGLAND II”

LONDYN. PAT. — Słynny sportsmen angielski Kayeden osiągnął w dniu 9 b.m. na jeziorze Garda na łodzi motorowej „Miss England II” nowy rekord światowy 110 mil na godzinę, bijąc własny rekord światowy, osiągnięty w dniu 3 kwietnia r. b. na rzece Paranie w Ameryce Południowej, kiedy osiągnął szybkość przeszło 103 mil na godzinę.

OSZMIANA

Przygotowania do Kongresu Eucharystycznego. W dniach 18 i 19 lipca b. r. odbędzie się w Oszmianie wielka uroczystość kościelna — Pierwszy Dekanalny Kongres Eucharystyczny.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

SEONIM

Wielkie uroczystości sportowe. Właśnie p. wojewoda Godlewski zdążył przyjechać na obiad połowy dla oddziałów p. w., w którym wziął udział także J. E. ks. Biskup Bandurski, generał, starosta Kościuszki, Komendant Garnizonu w Seonimie płk. Kolutnicki, D-ca 79 p. plk. Turkowski, Nacz. Wydz. Bezp. i prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Nowogrodku p. Palosz, prezeska p. Michałowska, naczelną komendantką P. W. K. Witkówna i wielu innych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego.

skali zespół Semin. Naucz. Seonim 156 pkt. III miejsce uzyskał zespół gimn. państw. Seonim 147 pkt.

Strzelanie z broni małokalibrowej dla mężczyzn z odległości 50 mtr. I miejsce zdołał Stanisław Malinowski (p. szk. roln. Grzybów) 87 pkt.

Dużym zainteresowaniem się publicznosci cieszyło się strzelanie z tuku dla pań, zespołowe. W konkurencji tej zdobył pierwsze miejsce zespół P. W. K. Seonim w osobach Mironczykówny, Bułatówny i Raczkowskiej (100 pkt.)

Za pośrednictwem poza dyplomami i żetonami zasługują na uwagę: Puchar p. wojewody Bezkowicza, który przyznany został zespołowi haseńskim gimnazjum państw. w Seonimie.

Statueta brązowa D-cy O.K. IX gen. Trojanowskiego — dla najlepszej zawodniczki przypadła p. Bożenie Chelmińskiej (gimn. Seonim).

Puchar Magistratu m. Seonima za bieg kolarski, przyznano p. Sieliskiemu post. P. P. w Seonimie.

Statueta brązowa w marmurze, nagroda Wydziału Powiatowego w Seonimie dla najlepszego zawodnika przypadła p. Karolowi Sznarskiemu (szk. roln. Zyrardowa).

Plakietka, nagroda Naczelnego Zarządu P.W.K. — za strzelanie zespołowe z broni małokalibrowej wręczono zespołowi Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Seonimie.

Statueta „lucznik” nagroda lokalnego Koła P.K. do O.K. za zespołowe strzelanie z tuku przypadła: zespołowi P.W.K. Seonim.

Nagrody Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w Seonimie: przyduży drugiej i trzeciej z kolei zawodniczce p. T. Słowińskiej (Semin. Naucz. Seonim) i p. Sr. Malinowskiej (gimn. państw. Seonim) książki i zegarek za bieg 5 km. p. Gasiuka (Zw. Strzel.) — zegarek męski za najlepszy wynik w pływaniu — Kowusz Bolesław (druż. harc. Seonim) — papierosy.

Na tem zostały zakończone wielkie uroczystości sportowe w Seonimie. (dokończenie)

PRZEŻYTKI

Są tacy dziwni ludzie, dla których ceną rzeczy jest miara ich wartości.

Uważają, że co drogie, to dobre i ładne, o taniach mówią z pogardą. A zwykłe tacy właśnie ludzie zupełnie nie znają się na tem, co kupują i niesłychanie przepłacają.

Wystarczy wymienić im jakąś większą sumę przy sprawunkach, a będą chwalić i zachwycać się niemi.

W rozmowach operują wielkimi cyframi tak lekko i często, że nieznanymi im, mogłyby ich wziąć za milionerów.

Często bez grosza w kieszeni przychodzą targować większe „objekty”, krytykując, kręcąc nosem i wychodzą niby nie znalazłszy czegoś szukanego. Wiedzą zawsze co jest ostatnim „krzykiem” mody i bezmyślnie starają się iść za nim.

Tacy ludzie zwykle nie mają w gruncie rzeczy majątku. Jutro ich jest niepewne, na przyszłość patrzą przez mgłę blagi, a w razie choroby, utraty zarobku, czy starości, znajdują się nagie bez oparcia.

To są ludzie niewspółcześni — przeżytki dawnych czasów. Dzisiejszy człowiek musi być naprawdę niezależnym i mieć niezależną przyszłość. Tylko taki, znający wagę pieniądza i pracy, jest obywatelem dla kraju pożytecznym. Tylko oszczędność tworzy dobrobyt, a ten kto składa w P.K.O. jest człowiekiem przyszłości.

„Tygodnik Ilustrowany” Nr. 27 przynosi relacje „Dni Mickiewiczowskich” w Nowogrodku. W „Ideach i zdarzeniach” dużo miejsca poświęcono sprawie redukcji urzędniczych i zmniejszenia pensji. Dwie imprezy, „Afryka mówi” A. J. Polczyńskiego (z ciekawymi ilustracjami) i „Koziołek” P. Szumilasa, „Szkoła des Roches w Normandii” H. Kownackiej — oto dalsze pozycje tego numeru. W. Husarski daje dalszy ciąg swych wrażeń z uroczystości padewskich. Obserwacji dzieł sportowych z ważniejszymi wydarzeniami w tenisie, motocyklizmie i sporcie karnym. Kronika literacka, zagraniczna, odcinki powieściowe, (powieści Nowakowskiego i Kossowskiego) składają się na różnorodną treść numeru.

CZY SPĘLNIA SWOJ OBOWIĄZEK WOBEC WSPÓŁOBYWATELI DOKŁADNYCH KŁĘSKĄ POWODZI? Konto P.K.O. nr. 82100

W ten sposób możnaby np. w Wilnie stworzyć T-wo Teatralne, którego udziałowcami byłyby większe miasta i miasteczka woj. Wileńskiego i Nowogrodzkiego, a nawet może i osoby prywatne. T-wo byłoby tam wobec kierownictwa teatrem, czem dziś są magistraty. W przyszłości, w miarę postępu kultury, udziałowcami takiego T-wo mogłyby się stawać i samorządy.

Takie T-wo mogłyby się tworzyć również pod postacią spółki miast. Dłaczego np. ciężar utrzymania tak ważnej placówki jak teatry śląskie ma ciążyć na jednym Katowicach, a nie na spółce Katowice, Będzin, Sosnowiec, Częstochowa np. i czy nie lepiej zamiast rozdrabniać teatry na miasta, tworzyć teatry regionalne?

Np. Teatr Wileńsko-Grodzieński, zamiast osobnych w Wilnie i Grodnie. Teatr Pomorski jako w pierwszym rzędzie spółkę trzech miast: Torunia, Bydgoszczy, Gdyni i t. d. Jeżeli zjemy w wieku fuzji i koncentracji, to dlaczego ten trud miałby ominąć teatry?

O ile instytucja teatrów regionalnych mogłaby usunąć kryzys, a może nawet i uratować opery, instytucja Kas Wakacyjnych, rozstrzygnęłaby może problem „poborów wakacyjnych”.

LONDYN. PAT. — Dr. Luther, prezes Banku Rzeszy, przybył samolotem do Croydon. Jak przypuszczają, celem jego wizyty jest uzyskanie znaczniejszej pożyczki.

LONDYN. PAT. — Po konferencji z ambasadorem niemieckim i kilku innymi wybitnymi osobistościami, prezydent Banku Rzeszy Luther odjechał do Paryża i Bazylei. Tym samym pociągiem odbywa podróż do Bazylei gubernator Banku Angielskiego Norman.

NOWY YORK. PAT. — Podróżą prezydenta Banku Rzeszy Luthera interesuje się żywo Wall Street, gdzie przypuszczają, że Federal Reserve Bank w Nowym Yorku weźmie udział w ewentualnych kredytach dla Niemiec, które mogą osiągnąć sumę 300 milionów dolarów.

Kurs dolara w Berlinie obniżył się

BERLIN. (Pat). Wskutek bardziej optymistycznych nastrojów obniżył się w dn. 9 b. m. kurs dolara w wolnym obrocie z 4.1945 na 4.1932 mk., zbliżając się do notowań urzędowych.

Sojusz Hitlera z Hugenbergiem przeciwko rządowi Brueninga

BERLIN. PAT. — Przedstawiciele stronnictwa t. zw. opozycji narodowej odbyli w dniu 9 b. m. w Berlinie konferencję, w której uczestniczyli między innymi Hitler i Hugenberg. W wyniku obrad ogłoszony został przez niemiecko-narodową agencję prasową komunikat, zapowiadający podjęcie przez stronnictwo opozycji narodowej wspólnej, bezwzględnej walki przeciwko rządowi Brueninga.

Prasa faszystowska wzywa do zerwania konkordatu

RZYM. Pat. Reasumując swe wywody dzisiejsza prasa domaga się natychmiastowego zerwania konkordatu z Watykanem, uważając, że jest to jedynie wyjście z sytuacji, odpowiadające godności narodowej. Dzienniki faszystowskie odpowiedzialność za zatarg zrzucają na Stolicę Apostolską.

Faszystom nie wolno należeć do Akcji Katolickiej

RZYM. (Pat). Sekretarz partii faszystowskiej wystosował do sekretarzy federalnych następujący okólnik: „W myśli rozkazów szefa rządu i wodza faszystowskiej i do jakiegokolwiek organizacji, zależnej od Akcji Katolickiej”.

Demonstracje bezrobotnych w Walencji

WALENCJA. PAT. Bezrobotni usiłowali w dn. 9 b. m. przerwać komunikację na ulicach miasta, zatrzymując tramwaje. Usiłowali oni również zmusić właścicieli magazynów do ich zamknięcia, przyczem w czasie manifestacji doszło do strzelanin. Aresztowano 10 osób. Manifestanci, rozproszeni przez gwardję obywatelską, zebraли się ponownie. Wystąpiła policja, która dokonała aresztowań 24 osób.

Siły zbrojne Belgji

BRUKSZA. PAT. — W memorjałach rządu belgijskiego do Rady Ligi Narodów podano jedynie liczby, dotyczące wojska lądowego i lotnictwa. W tablicy statystycznej zamieszczone są następujące liczby: ilość wojska lądowego — 86.384, lotnictwo — 2.830 ludzi; 193 samolotów, gotowych do użycia sntniczenia w operacjach wojennych. Służba wojskowa trwa średnio 10 miesięcy i 10 dni, a wraz z powołaniem na ćwiczenia 12 miesięcy.

Zaostrzenie się stosunków między Finlandją a Z.S.S.R.

MOSKWA. PAT. — Między Finlandją a Z.S.S.R. nastąpiło nowe zaostrzenie się stosunków. Powodem stała się uroczystość, urządzona 5 lipca r. b. z okazji historycznego obchodu bitwy, jaką w roku 1555 stoczyli Szwedzi z wojskiem rosyjskiem. Uroczystość obchodzona była na miejscu walk w pobliżu granicy sowieckiej. W obchodzie uczestniczyło około 3 tys. osób cywilnych i wojskowych. Między innymi na uroczystości obecny był główny komendant wojsk fińskich gen. Sihwo. Prasa sowiecka uważa uroczystość powyższą, jako antysowiecką demonstrację wojskową z tego powodu rzuca pod adresem Finlandji różne groźby i ostrzeżenia.

Lot eskadry asów awiacji francuskiej

PARYŻ. (Pat). W dn. 9 b. m. rano z lotniska Villacoublay wystartowała eskadra złożona z 6 samolotów. Na czele eskadry stoi hr. de Goys, a należą do niej Costes, Pelletier d'Oisy, Chally, Rignot, Girier, Arrachard i de Laitre. Trasa lotu wyniosła 10 tysięcy km. i prowadzi przez Brukselę, Amsterdam, Kopenhagę, Oslo, Stokholm, Helsingfors, Rygę, Kowno, Warszawę, Lwów, Bukareszt, Białogrod, Sofję, Stambuł, Ateny, Rzym, Turyn, Lyon i Paryż.

Olbrzymi pożar szybu naftowego w Rumunji

BUKARESZT. PAT. — W Ploeszti powstał olbrzymi pożar, naskutek wybuchu czynnego szybu w okolicy Rancu. Pożar objął dwa sąsiednie szyby, również czynne. Wiatr przeniósł iskry od których zapaliły się koszary robotnicze i doszczętnie spłonęły.

Następnie zapaliły się trzy rezerwuary, napełnione ropą naftową, które wybuchły, przyczem odgłos wybuchu słyszano w promieniu 40 km. Płonąca nafta zagrażała wsł Scottzen. Uderzono na alarm w dzwony kościelne i ludność schroniła się przed posadającą się napród rzeką 150 wagonów pływającej nafty.

Setki robotników i miejscowej ludności brały udział w walce z katastrofą i w końcu udało się im odgrodzić zagrożoną wieś od pożaru. Żadnych ofiar nie było, ale straty są olbrzymie.

powodzeniu na całym obszarze Polski otrzymuje kilkanaście tysięcy złotych, artysta — współtwórca jego sławy i powodzeń musi poprosić na swoich 400 złotych, w dodatku jeszcze kwestjonowanych, jako 11-ty czy 12-ty miesiąc kontraktu.

O ileby Teatralne Kasy Wakacyjne znalazły inne jeszcze źródła dochodu, wytwarzające pewne rezerwy, mogłyby organizować wycieczki na układy do teatrów paryskich, czy berlińskich. Wówczas w przedm zapewne czasie ustałoby narzekanie na brak młodych gwiazd aktorskich. Zażalenie gwiazd nie wychowuje, wychowuje je wagon kolejowy.

W ten sposób możnaby np. w Wilnie stworzyć T-wo Teatralne, którego udziałowcami byłyby większe miasta i miasteczka woj. Wileńskiego i Nowogrodzkiego, a nawet może i osoby prywatne. T-wo byłoby tam wobec kierownictwa teatrem, czem dziś są magistraty. W przyszłości, w miarę postępu kultury, udziałowcami takiego T-wo mogłyby się stawać i samorządy.

Takie T-wo mogłyby się tworzyć również pod postacią spółki miast. Dłaczego np. ciężar utrzymania tak ważnej placówki jak teatry śląskie ma ciążyć na jednym Katowicach, a nie na spółce Katowice, Będzin, Sosnowiec, Częstochowa np. i czy nie lepiej zamiast rozdrabniać teatry na miasta, tworzyć teatry regionalne?

Np. Teatr Wileńsko-Grodzieński, zamiast osobnych w Wilnie i Grodnie. Teatr Pomorski jako w pierwszym rzędzie spółkę trzech miast: Torunia, Bydgoszczy, Gdyni i t. d. Jeżeli zjemy w wieku fuzji i koncentracji, to dlaczego ten trud miałby ominąć teatry?

Instytut Propagandy Sztuki w Warszawie nadesłał na wystawę wileńską sześćdziesiąt cztery obrazy, reprezentujące czterdziestu ósmu artystów. Z posród nich tylko trzynastu wystawiło po dwa do trzech dzieł; reszta — a więc trzydziestu pięciu — zaledwie po jednym.

Co stąd wynika? To, że trudno jest coś konkretnego powiedzieć o malarzu (niekiedy mało lub całkiem nieznanym), który nadsyła jeden tylko obraz (często obrazek), i może nie najlepszy, może umyślnie bylejaki, w tem zapewne przeświadczeniu, że jak dla Wilna, — to i taki wystarczy. Tam zresztą nie bardzo ludzie kupują, po co więc na dłuższy czas magazynować obraz w Pałacu wileńskim, gdy tymczasem w Warszawie uda się go wpaćkować za nieziłą sumkę jakimś snobowi albo nuworiszowi.

Ostatecznie, malarz, rozumiejący w ten sposób, ma zupełną rację. Sztuka też musi żyć, i lepiej mieć do czynienia ze sprytnym kunsthandlarzem, niż z „ideową” publicznością, zwiędającą wystawę w imponującej liczbie dwóch — trzech, osób. Dwóch, trzech osób, które śarkają, że dwa złote za bilet w tych ciężkich czasach to stanowczo za drogo, a 50 gr. osobno za katalog — to już bezczelny wyzysk. Takie dwie — trzy inteligentne osoby przebiegną w pięć minut wszystkie sale, pokręcą tu i tam nosem, wreszcie rozłoszczą, że malarz nabierają publiczność, pójdą do Sztalla na ciastka i lody za 10 zł.

Ale, jaki wreszcie ma cel ta cała wstępna dygresja? Chce ono stwierdzić, że po pierwsze: „IPS” przysłał do Wilna rzeczy przeważnie słabsze, i z tego stanowiska należy do nich przystąpić; po drugie — przysłał rzeczy raczej drugorzędnych artystów, i pod tym kątem widzenia należy je rozpatrywać.

Malarz „IPS-u” — to prawie cała Polska, to rozmaite kierunki i różnego rodzaju „izmy”. Jest to plus, widz bowiem może wyrobić sobie zdanie, jak przedstawia się stan współczesnego malarstwa polskiego i jakie prądy ożywiają je.

Do jakiegoż dojdzie wniosku? Ze we współczesnym malarstwie polskim panują wszystkie możliwe kierunki. Czy to dobrze, czy źle? Dobrze, jeśli dany kierunek odpowiada organizacji duchowej malarza, jeśli jest dla niego punktem wyjścia do pewnych poszukiwań; lub, jeśli, pozostając mu wiernym, artysta przecie doskonalił się w nim i rozwija. Słowem, jeśli dany kierunek jest żywy. Żle natomiast, jeśli jest naśladowaniem tylko, maniera, zjawiskiem napywowym, pozą, brakiem samodzielności i oryginalności. Słowem, jeśli jest martwy.

Przykładem niech będzie Michalak. Prawdopodobnie uczeń Pruszkowskiego z Warszawy Szkoły Sztuk Pięknych. Wystawił dwóch Grajków z wianuszkami na głowach. Ten sam motyw dwukrotnie opracowany. Coś z symboliki, coś z Malczewskiego. Ale co poza tem można powiedzieć o malarzu, który jest z pewnością bardzo młody, bo obrazy jego zdradzają jeszcze ucznia? Niewiadomo, jak go traktować.

I wobec wielu obrazów stajemy podobnie zakłopotani, w obawie wydania ostatecznego, decydującego sądu. Jedno tylko stwierdzamy: liczne kierunki i obecność kilku wybitnych i głosnych nazwisk.

Nakoniec parę słów o rzeźbie*). Jest jej dosyć skąpo. Z Warszawy Henryk Kuna, z Wilna Rafał Jachimowicz i Piotr Hermanowicz. Kuna jest wielkim artystą. Jego głowa kobieca, kuta w marmurze, szlachetnym i trudnym materiale, jest tworem wielkiej sztuki, której źródłem są najlepsze mistrze. Jachimowicza projekt pomnika Witolda (Nr. 33) jest słabym dziełem.

*) Uwagi te pisane były przed ustawieniem projektu pomnika Witolda dłuta Ludomira Słędzińskiego. Recenzent tej rzeźby nie widział.

spu. Jaracz zaś z Atenem wogóle wychodzi z norm.

„Najlepiej więc oprzeć teatry o ludzi, ale nie o pryncypja. Niech żyje ułtowana jednostka z ramienia kooperatywy artystów, czy inicjatywy prywatnej! A dzięki Bogu w Polsce jest jeszcze stara gwardja teatralna i o ile się nie stosuje protekcji nia się zazwyczaj doskonałe komu oddać teatr.

Nie ulega wątpliwości, że rozkwit teatru polskiego wymaga harmonijnego kształtu dobrego administratora z dobrym aktorem.

Każdy kto się zechce oprzeć na jednym z tych czynników przegrać musi. Ponieważ zaś, ani dobrym administratorem, ani dobrym artystą nie może być człowiek, który pracuje bez entuzjazmu, jedynie pod batem konieczności życiowych, przeto potrzeba stworzyć jakiś kompromis. Konceptja poniższa teatru regionalnego, zamiast dotychczasowego jednolitego, oraz instytucja kas wakacyjnych, powinny wytworzyć dla teatru w Polsce, wystarczające podstawy finansowe nawet w epoce kryzysu.

Kazimierz Leczycki.

Problem teatralny

Kryzys finansowy w teatrach i rozbieżności warszawskich pomiędzy związkami dyrektorów a związkami artystów prowadzonych, czynią problem teatralny zarówno w Wilnie jak i w pozostałej Polsce jeszcze ostrzejszym, niż był dotąd.

Najgorzej zaś, że nie sposób nie przyznać racji obu stronom. Jakto powiadają artyści, więc za swoją caroczną ciężką pracę my nie mamy prawa do płatnego urlopu t. j. do tego do czego ma prawo każdy urzędnik, rzemieślnik, robotnik?

Skoro rok ma 12 miesięcy i kontrakt musi być 12-ty miesięczny.

Muszę dodać od siebie, że nie tylko podzielać całkowicie ten postulat ale ied jeszcze dalej. Uważam, że oprócz okresu letnich wakacji, powinny jeszcze istnieć specjalne parolodniowe wakacje na wycieczki zbiorowe do teatrów państw obcych. Artystom nie może się rozwijać bez przysiężania i porównań. Teatr idzie w przyszłość w całej Europie, a nie tylko na polskim odcinku i być au courant tego pochodu jest rzeczą niezbędną nie tylko dla krytyka tea-

trznego, dramaturga i t. d., ale właśnie w pierwszym rzędzie dla artysty.

„Ale skąd na to wziąć pieniądze, odpowiedział kierownicy teatralni. Jakże są kasy w epoce kryzysu, poczynając od magistratkich, a kończąc na teatralnych — o tem wiedzą przecież wszyscy!”



„Tygodnik Ilustrowany” Nr. 27 przynosi relacje „Dni Mickiewiczowskich” w Nowogrodku. W „Ideach i zdarzeniach” dużo miejsca poświęcono sprawie redukcji urzędniczych i zmniejszenia pensji. Dwie imprezy, „Afryka mówi” A. J. Polczyńskiego (z ciekawymi ilustracjami) i „Koziołek” P. Szumilasa, „Szkoła des Roches w Normandii” H. Kownackiej — oto dalsze pozycje tego numeru. W. Husarski daje dalszy ciąg swych wrażeń z uroczystości padewskich. Obserwacji dzieł sportowych z ważniejszymi wydarzeniami w tenisie, motocyklizmie i sporcie karnym. Kronika literacka, zagraniczna, odcinki powieściowe, (powieści Nowakowskiego i Kossowskiego) składają się na różnorodną treść numeru.

CZY SPĘLNIA SWOJ OBOWIĄZEK WOBEC WSPÓŁOBYWATELI DOKŁADNYCH KŁĘSKĄ POWODZI? Konto P.K.O. nr. 82100

W ten sposób możnaby np. w Wilnie stworzyć T-wo Teatralne, którego udziałowcami byłyby większe miasta i miasteczka woj. Wileńskiego i Nowogrodzkiego, a nawet może i osoby prywatne. T-wo byłoby tam wobec kierownictwa teatrem, czem dziś są magistraty. W przyszłości, w miarę postępu kultury, udziałowcami takiego T-wo mogłyby się stawać i samorządy.

Takie T-wo mogłyby się tworzyć również

WYSTAWA PRÓB I WZORÓW przemysłu krajowego

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

W niedzielę 5 lipca otwarta została w Nowogródku Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego...

Nieudana demonstracja komunistyczna na Łukiszkach

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

W związku z trwającą od kilku dni w wężeniu na Łukiszkach głodówką więźniów politycznych...

Zamknięcie obrad Kongresu Pedagogicznego Rzucanie obelg

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Wczoraj w „Dzienniku Wileńskim” znajdujemy artykuł p. t. „Strachajty”...

Zarząd Wileńskiego T-wa Handlowo-Zastawowego (Lombard) Wilno, Biskupia 12, tel. 14-10. Podaje niniejszym do wiadomości...

KRONIKA

PIĄTEK DZIŚ 10. Amal: jutro Pusa. W. g. 2 m. 57. Z s. g. 7 m. 51.

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE. Z dnia 9 lipca 1931 r. Ciśnienie średnie 758. Temperatura średnia +21.

MIEJSKA. Okólnik prezydenta m. Wilna. P. prezydent m. Wilna Folewski wystosował do wszystkich szefów sekcji i kierowników...

Święto pułkowe 4 p. ul. Zaniemeńskich. W dniu wczorajszym 4 p. ul. Zaniemeńskich związany serdeczną nicoją z Wilnem i Wileńszczyzną obchodził swoje doroczne święto pułkowe.

Wzrost i opieka społeczna. Zupa i chleb dla bezrobotnych. Wydział Opieki Społ. Urzędu Wojewódzkiego zamierza przysłać z pomocą bezrobotnym...

WOJSKOVA. Dowódca i Korpus oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

WOJSKOVA. Dowódca i Korpus oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Wieloletnie oficerów 13 pułku ułanów wileńskich. Dowódcą pułku p. k. Kozierowski. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe...

Japoński prosek KATOL. radykalnie tepi muchy, komary, psy, pluskwy, prusaki, mszyce na kwiatkach i wszelkie inne robactwo. KATOL sprzedaje się w Skład Aptecz. i Apt. Przedstawiciel Katolu H. Wejtkiewicz, Wilno, Kłwaryjska 21.

Nowość Amerykańska!! 6 fotografii 6 złotych 1.50. Fotografiujemy każdego w 6-ciu różnych pozach wspaniałych. Fot. „REKORD” 5-Wilno, Szopena 5.

Likwidacja pociągów lokalnych

NA TERENIE WILEŃSKIEJ DYREKCJI

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie komunikuje nam, iż w związku z niedostatecznym zaludnieniem niektórych pociągów lokalnych, poczynając od 15 b. m. r. b. wprowadzone zostaną następujące zmiany w ruchu pociągów pasażerskich:

Pociąg Nr. 315 i 316 na odcinku Lida - Baranowice Pol. od 15-VII r. b. odwołuje się.

Poc. Nr. 325 na odcinku Wilno - Lida, odchodzący z Wilna w święta o godz. 21.45 z dniem 19-VII r. b. będzie odchodził z Wilna o godz. 10 i przychodził do Lidy o godz. 12.20.

Pociąg Nr. 331 i 332 na odcinku Wilno - Jaszyn, odchodzący z Wilna w soboty i święta o godz. 10 i z Jaszyn o godz. 11, odwołuje się.

Pociąg Nr. 344 i 345 na odcinku Nowojelina - Baranowice z dniem 15-VII r. b. odwołuje się.

Poc. Nr. 532, 533, 534 i 535 na odcinku Królewsczyzna - Głębokie z dniem 15-VII r. b. odwołuje się.

Pociąg Nr. 723 i 724 na odcinku Wilno Święciany, odchodzący z Wilna o godz. 10.05 i przychodzący do Wilna o godz. 20.25, z dniem 15-VII r. b. będą kursowały tylko w soboty i święta.

Pociąg Nr. 731 i 732 na odcinku Białystok - Grodno z dniem 15-VII r. b. odwołuje się.

Poc. Nr. 854 i 855 na odcinku Królewsczyzna - Zahacie z dniem 15-VII r. b. będą kursowały tylko w poniedziałki i piątki.

Część skradzionego drzewa odnaleziono w czasie rewizji.

Z niezamkniętego mieszkania przy ul. Szopena 4 na skradzie Gołzewskiego Józefa skradziono zegarek męski wartości 30 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Matusiewicz Bronisław (Szopena 4), którego zatrzymano. Zegarek dotąd nie odnaleziono.

Matusiewicz Czesław (Horodulska 20) skradł z korytarza domu przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 5 zarówno wartości 20 zł. Sprawę ze skradzionymi rzeczami zatrzymano.

Na skradzie Rutkiewicza (Trebaka 32) skradziono gołębie wartości 20 zł. Ustalono, że kradzieży dokonał Matusiewicz Michał (Kalwaryjska 23), którego narazie nie zatrzymano. — Skradzionych gołębi nie odnaleziono.

Fejlszgen Adolf (Wielka 52) doniósł, że Awlas Izidor (Piłomont 5) przywłaszczył dane mu do wyrabiania obuwia cholewki, wartości 550 zł.

— Nowi obywatele m. Wilna. Na ul. Nowogrodzkiej znaleziono podrzutka pięciolatki w wieku około 2 miesięcy i umieszczono go w przytulku Dzieciątka Jezus.

W klatce schodowej domu Nr. 37 przy ul. Wileńskiej znaleziono podrzutka pięciolatki w wieku około 4 tygodni, umieszczono go w przytulku Dzieciątka Jezus.

Gospodarka domowa uznana przez sąd jako zawód.

Gospodynie, panie domu, mają słuszny powód do tryumfu w Austrii — narazie. W toku rozprawy sądowej, wynikłej na tle sporu między głównym lokatorem a sublokaterem w Wiedniu, sąd orzekł, iż zajęcie gospodyni domu musi być uważane za zawód. Zdaniem sądu nie można ograniczać pojęcia zawodu tylko do tych zajęć, które przynoszą dochód.

Nekrologi, ogłoszenia, różne reklamy do „SŁOWA” oraz do wszystkich pism

Załatwia na BARDZO dogodnych warunkach Biuro Reklamowe Stef. Grabowskiego w Wilnie Garbarska 1, tel. 82

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
Ciepłob. 4-5

Od dnia 10 do 13 lipca 1931 roku włącznie będą wyświetlane filmy:
„TAJEMNICA DRZWI ZAMKNIĘTYCH”
(Królewska Narzeczona). Dramat sensacyjno-salonowy. Aktów 10. W rolach głównych: **Wirlonia V all** i **Gaston Glass** Akcja pełna grozy i napięcia. Nad program: **WILLA NA SPRZEDAŻ** komedia w 2-actach. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od godz. 6-ej w.

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”
ul. WILEŃSKA 38.
T. 926.

UPIÓR W OPERZE
D z i s i! Nowa wersja dźwiękowa! Przebój dźwiękowy; Cud techniki i sztuki!
W rol. gł. Niezapomniany Mistrz Maski **Leon Chaney**, uroczony **Mary Philbin** i **Norman Kerry** oraz 5000 statystów. Na scenie—Opera „Faust” Bajeczne zdjęcie kolorowe. Nad program: **Atrakcje dźwiękowe**. Na 1-szy seans Balkon 50 gr. Parter 80 gr. Na pozostałe seanse Balkon 60 gr. Parter od 1 zł. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD”
Mickiewicza 22.
tel. 15-28

Wielki przebój dźwiękowy!
KAPRYS MADAME POMPADOUR
Romantyczne dzieje na dworze Ludwików z udziałem **Marceli Denya** i **Andre Beauge**.
Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Paramountu” Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30.

DZWIĘKOWE KINO **COSINO**
WIELKA 47. tel. 15-41

D Z I S I! Najnowsza sensacja produkcji 1931 r.
SERCE I SPORT W roli gł. przeznici para kochanków **Nancy Carroll** i **Charles Rogers**.
Nad program: Wszelkowi dodatki dźwiękowe „Foxy”. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W dniu świąt, o g. 2-ej. Ceny niższe

RADJO WILEŃSKIE

PIĄTEK, DNIA 10 LIPCA

11.58: Czas.
12.05: Muzyka taneczna (płyty)
13.10: Kom. Meteor. z Warsz.
16.40: Program dzienny
16.45: Kom. dla żegluga z Warsz.
16.50: Pogadanka literacka.
17.10: Utwory Chopina (płyty).
17.35: „O szacunku dla młodzieży”, odczyt z Krakowa.
18.00: Muzyka lekka z Warsz.
19.00: Kom. L. O. P. P.
19.15: Kom. Tow. do badania obrony Lwowa.
19.30: Informacje dla jadących na Wystawę Kolonialną w Paryżu.
19.45: Program na sobotę i rozmaid.
19.55: Kom. z Warsz.
20.15: Koncert symfoniczny z Warsz.
22.00: „Wśród marmurowych koronek Alhambry”, felj. z Warsz.
22.15: Kom. z Warsz.
22.30: Koncert chóru akademickiego ze Lwowa.
23.15: Muzyka taneczna z Warsz.

Pigułki przeczyszczające ze Sfksem
wyrobu apteki **W. BOROWSKIEGO** w WARSZAWIE, Al. Jerozolimskie 59, stanowią idealny środek przeczyszczający i regulujący trawienie.
Sprzedaż wszędzie.

W. JUREWICZ
były majster firmy **Paweł Bure**
poleca wielki wybór zegarów i biżuterji oraz precyzyjną naprawę [po cenach zniżonych]
Wilno, A. Mickiewicza 4.

Tylko u Głowińskiego
dostać można płótna lina surowe do robót ręcznych we wszystkich szerokościach, oraz wielki wybór kreponów, muślinów, jedwabi, markizet deseniowych oraz crepe meteor, georgette, mengel i jedwabie surowe
—WILEŃSKA 27.

Żniwiarki szwedzkie „VIKING”
na dobrych warunkach poleca **CENTRALA SPÓŁDZIELNI ROLNICO - HANDLOWYCH**
Wilno, ul. Mickiewicza 19.

Odlewnia „Metalowiec” J. PRYGOŃSKIEGO
Wilno, ul. Rydzka-Smigłego 30.
wykonuje odlewy żelazne i mosiężne.
Artykuły piecowe okucie budowlane. Prędko i akuratanie. Ceny konkurencyjne.

TABLICE GOTOWYCH ILOCZYNÓW LICZB DOWOLNYCH
czyli **zamiat mnożenia tylko sumowanie iloczynów zamiat dzielenia odejmowanie**
Wydawnictwo podręczne w pracy buchalterów i rachmistrzów opracował **JÓZEF ZGIERSKI**
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Plażową parasolkę
i oryginalny plażowy kapeluszn nabędzie Pani w **Polskiej Składnicy Galanterijnej Franciszka Frliczki**
Zamkowa 9 tel. 6—46.

Uwaga tartakilli! LICYTACJA
Dnia 28 lipca 1931 r. o godz. 10 ej w składach Spółki Akc. „Pacific” w Wilnie, ul. Kurlandzka Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji maszyn do obróbki drzewa, a mianowicie: Trak ramowy model H. U. L. i inne. (Fabrykat firmy W. Hofmann, Breslau). Blizszych informacji udziela Sp. Akc. „Pacific”, Wilno, ul. Jagiellońska 10. Tel. 7-56.

Jak pielęgnować kwiatki pokojowe
Jeżeli na liściach pojawiają się owady, robaki, lub inne szkodniki, należy natychmiast je teścić. Taką roślinę skrapia się odwarem tytoniu, lub proszkowaną siarką. Odwar tytoniu przyrządza się w ten sposób: Końce niedopalonych papierosów, cygar, mądaje się do flaszki, nalewa deszczową wodę, i stawia na parę dni, ażeby naciągnęła tytoniem. Im dłużej płyn ten stoi, tem jest silniejszy i skuteczniejszy.

Paprocie i palmy powinno się polewać raz na tydzień zimną kawą. Wszystkie rośliny wazonowe musi się raz na miesiąc podlać wodą wapienną, ażeby zapobiec kwaszeniu ziemi. Chcąc mieć ładne kwiaty nie powinno się sadzić w duże wazonki, bo wtedy roślina się rozwija w korzeniach, natomiast słabo w liściach. Raz na tydzień każdą roślinę skrapiać przestając wodą, duże flicie zmywać gąbką.

Paprocie wymagają dużo światła, lecz nie mogą być wystawiane na słońce słoneczne. Nigdy nie podlewać kwiatów w letnie w samo południe, szkodliwie to działa na roślinę.

Pod wazonek umieszczać deszczulki, tak, aby wazonek nie spoczywał wprost na podstawce.

SPRAWOZDANIE

z działalności Komitetu Odnowienia Świątyni Ostrobramskiej w Wilnie za 1930 r.

Wpływy	
Pozostałość gotówki w P.K.O.	1.472,60
Saldo kasy na 1.1.1930	81,24
Wpływy ze skarbon i tac	8.223,00
Różne ofiary pieniężne i bezim.	13.987,95
Ofiary według list składek	151.196,91
Ofiary na msze (włącznie z innymi wpływami)	32,00
Sumy cudze mylnie wpłacone	510,00
Zaciągnięto pożyczek	9.000,00
Odsetki proc. od obrotu gotówki w P.K.O.	7,51
Razem	184.511,21

Wydatki	
Wydatki różne (tu wchodzi również wydatki na medaliki obrazki i t. p. sprzedawane na stolikach przy skarbonach i za wysyłanie list ofiar) opłata akordowa	25.202,39
Zwrot sum cudzych mylnie wpłaconych	510,00
Wydano ks. proboszczowi wpłacone ofiary na msze	32,00
Remont dachu, roboty stolarskie i drobne naprawy oraz odnowienie wloznego kościoła	15.834,66
Wydatki kancelaryjne (tu wchodzi również wydatki na druki, znaczki pocztowe, fotografie, druki pamiętek i t. p.)	17.492,81
Wynaagrodzenie za zbieranie ofiar do skarbon przy stolikach i za prowadzenie kancelarii i rachunkowości	2.774,00
Za roboty pozłotnicze	39.410,00
Za odnowienie malatur	72.745,00
Na instalacje elektryczną	5.109,15
Za nabycie nowego inwentarza	1.436,00
Provizje od obrotu gotówki w P.K.O.	654,40
Pozostałość gotówki w P.K.O. na dzień 1.1.1931 r.	1.266,30
Pozostałość kasy na 1.1.1931 r.	2.044,61
Razem	181.511,21

Prezes Komitetu
(-) **Ks. Kan. St. Zawadzki**
Skarbnik
(-) podpis nieczytelny

KTO SZYBKO DAJE, TEN DWA RAZY DAJE — GŁÓD I NĘDZA NIE CZEKAI
Konto P.K.O. nr. 82100

Giełda Warszawska

Z dnia 9 lipca 1931 r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary 8,99 — 9,01 — 8,97.
Belgia 124,65 — 124,96 — 124,34
Białogrod 15,80 — 15,81 — 15,78
Budapeszt 155,73 — 156,13 — 155,33
Bukareszt 5,32 — 5,32 — 5,31
Gdańsk 173,59 — 174,02 — 173,36
Holandja 359,50 — 360,43 — 358,63
Kopenhaga 239,06 — 239,66 — 238,46
London 43,43 — 43,54 — 43,32
Nowy York 8,921 — 8,941 — 8,901.
Nowy York kabel 8,925 — 8,945 — 8,905
Paryż 34,99 — 35,08 — 34,90
Praga 26,44 — 26,50 — 26,39
Stokholm 239,39 — 239,99 — 238,79
Szwajcaria 173,24 — 173,67 — 172,81
Włochy 46,74 — 46,86 — 46,62
Berlin w obrotach prywatnych 211,80

PAPIERY PROCENTOWE:

4 proc. pożyczka inwestycyjna 85 — 85,25, 5 proc. konwersyjna 46, 6 proc. dolarowa 76 — 77, 7 proc. stabilizacyjna 80 — 80,25, 10 proc. kolejowa 104, 8 proc. Listy Zastawne BGK i BR, bol. BGK, 94. Te same 7 proc. 83,25, 7 proc. Listy Zast. ziemskie dolarowe 72,25, 4 proc. ziemskie 50,50 — 50,75, 8 proc. Warszawy 71 — 70,75 — 71,50, 8 proc. Częstochowy 62,50 8 proc. Łodzi 66,90, 10 proc. Radomia 74,50, 10 proc. Siedlec 73,50

AKCJE:

Bank Polski 121,50 — 122,50. Częstocice 32,50 — 32, Starachowice 9,25.

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka układowe i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dekoracje i t. p. Dogodne warunki i na raty.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odciśków
Prow. A. PAKA

„Spółdzielczość jest organizacją ludzi nie słów, lecz czynów, nie pustych hasel, ale twardej, codziennej pracy”
Kapitały i drobne oszczędności, ulokowane

w Chrześcijańskim Banku Spółdzielczym na Antokolu Nr. 28 w Wilnie

dużą najwyżej oprocentowanie i gwarantowane są kapitałami własnymi Banku, oraz mieniem członków.
Bank Antokołek wydaje pożyczki w sumie od 150 do 1200 zł. i przyjmując ubezpieczenia grupowe dla P.K.O. bez badań lekarskich i przy wypłacalności ubezpieczonych sum niezawodnie.

KOMUNIKAT

Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości naszej P. T. klientelji, że **każdy oryginalny worek sody amoniakalnej (BIEŁIDŁA) ZAKŁADÓW SOLVAY W POLSCE** cechowany jest nadrukiem **ZAKŁADY SOLVAY w POLSCE T. z O. P. SODA KALCYNOWANA (AMONIAKALNA) 98%** i zaopatrzone jest w plombę fabryczną.

Cecha plomba gwarantują produkt pełnowartościowy, na co prosimy zwrócić uwagę przy kupnie.

Zakłady Solvay w Polsce
Oddział w Wilnie ul. Mickiewicza 15 tel. 3-99.

Warszawa w czerwcu 1931 r.

UWAGA: Winni rozpoznawania falsyfikatów jako naszej oryginalnej sody amoniakalnej (bielidła) zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

JOHN HUNTER

JENNY—DETEKTYW

Ale młody inspektor wysiłkiem woli odpedził od siebie ten obraz zwodniczy i zabrał się pilnie do pracy.

O 6 wieczorem nadeszły do Scotland — Yard dwie depesze. Policja New - Yorka zawiadomiła, że wszelkie wiadomości o danej osobie wysłać Kansas City.

Oczy inspektora zabłysły. Dzięki Bogu, chociaż jedno mu się udało! Stracił z oczu dziewczynę, ale zato zdobył pewne dane o niej! I znajduje ją, napewno znajdzie!

Niecierpliwie rozdarł drugą depeszę. Było to długie i szczegółowe sprawozdanie, niezwykle ciekawe.

Billy przeczytał depeszę bardzo uważnie trzy razy i schował do szafy ogniotrwałej. Ach, więc to — Moncrossen! Straszne nazwisko, obrzygane krwią dziesiątków ofiar, sławne na całą Amerykę Północną. Więc bandyci Moncrossena przeniesli się na „gościnnie występy”, a może i na stałe, do Anglii. Dalej następowały jeszcze inne wiadomości, o które tak

bardzo chodziło inspektorowi policji. Energia jego wybuchła z nową siłą. Zniknęły przykre myśli o niepowodzeniach, o ucieczce Jenny; o rozmowie i przepowiedzi szefa, minęła rozpacz i poczucie własnej bezsilności. Teraz...

Zadzwoił telefon Billy pochwylił słuchawkę i posłyszal głos Jenny: —Panie Carion! Dziś rano udało mi się wymanieć pana agentom, bo przedsięwzięciem bardzo ważne kroki i nie chciałybym żeby pańscy ludzie przeszkadzali mi. Zapewniam pana, że oni mogą wszystko popuścić. Teraz mówię z rozmównicą publiczną, zanim pan się dowie, gdzie jestem, będę stąd daleko. Ale chciałybym, żeby pan obiecał mi coś.

— To zabawne! — roześmiał się inspektor policji. — Czyż pani nie zdaje sobie sprawy z tego, że pani jest pod obserwacją policji i rozmawia z funkcjonariuszem policji? Czy pani nie sądzi, że należałoby już zaprzestać tej komedji?

— Tu niema mowy o komedji, panie Corion! Tu przygotowuje się taka tragedia. taka tragedia, jakiej London

nie widzial nigdy, odkąd istnieje. Czy będzie pan miał cierpliwość wysłuchać mnie?

Billy spojrzal na ogniotrwałą kasę w której ukrył depeszę z Kansas City. —Dobrze, ale wołę grać z panią w otwarte karty, — rzekł ostro i dodał, akcentując każde słowo: —Do dzisiaj nazywałem panią miss Trent, ale teraz będę mówił „Moncrossen”!

Odpowiedział mu gluche milczenie.

SMIERC ZAPANOWAŁA NAD LONDYNEM

— No? —zapytał ironicznie Billy, po pani. — Zdaje mi się, że pani jest nieco zdziwiona i dotknięta?

Głos Jenny był zmieniony, gdy odpowiedziała; nie było w nim poprzedniej pewności siebie i wesołości, był to dziwnie bezdźwięczny i smutny głos: — Pan nie odpowiedział mi, czy i zechcę pan mnie wysłuchać?

— O, proszę bardzo, ja słucham! — zawołał Billy zadolowany z efektu,

jakie wywołały jego odkrycia na młodej kobiecie. Proszę mówić i nie niepokoić się. Proszę też nie gniewać się na mnie, jestem przecież tylko „Latający Szpicel”, „Pistofet”... i t. d., już nie pamiętam, jak mnie pani jeszcze nazwała!

Nie zwróciła uwagi na jego ton. Głos jej brzmiał zimno i poważnie: —Musi mi pan obiecać dwie rzeczy: po pierwsze, że pan nie będzie mi przeszkadzać, że pan da mi spokój i zabroni swoim agentom prześladować mnie.

— Z przyjemnością! A może rozkaże pani odkomenderować do pomocy dwóch inspektorów, aby współdziałali z panią w wykonywaniu jej planów? Proszę, niech pani żąda a momentalnie będzie wykonane.

Okrzyk zniecierpliwienia i niechęci był jedyną odpowiedzią. Billy usmiechnął się złośliwie. On jej dowiedzie, że nie pozwoli żartować z siebie bezkarnie. Zemiści się nad nią za te drwiny, na które pozwoliła sobie w restauracji... Należało przecież ukroczyć jej bezczelności!

Nie dosyć, że wymknęła się naj-

OGŁOSZENIE

Niniejszym ostrzegam wszystkich nabywców wierzytelności hipotecznej Albina Kaliszewskiego zabezpieczonej na nieruchomości Frejdy Kopelowicz przy ul. Senatorskiej Nr. 6 (ks. hip. 4216) przed nabyciem tej wierzytelności, gdyż przeciwko Albinowi Kaliszewskiemu toczy się sprawa sądowa w Sądzie Grodzkim w Wilnie z oskarżenia go o lichwę. (Sprawa 6 KG 202 — 31 r.)
Frejda Kopelowicz.

Tani miesiąc (od 1 lipca do 1 sierpnia) wyznaczyła **„Express”** FARBARNIA I PRALNIA CHEM.
ulca WIELKA 31 (r. Szklanej).
Tel. 1700
Prosimy się przekonać!

KONCERT SYMFONICZNY
W dn. 8 lipca r. b. o godzinie 8.30 odbędzie się II koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej w Parku Sportowym im. Gen. Żeligowskiego pod dyrekcją kapelmistrza **Władysława Szczepańskiego**. Inauguracyjny 1-szy koncert odbył się z niebywałem powodzeniem.

KOSMETYKA
GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ
WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.
Urodę kobiecej konserwacji, odświeżenia, usuwania skazy i braki. Masaż, zmaszczenie, węgry, brzołtwary i ciała (panie dawki i kuracji usma Sztuczne opalanie cery) Gabinet Wypadanie włosów Kosmetyki Lecznicy bycze kosmetyki racjonalnej. Hryniewiczowej.
Codziennie od g. 10—8, ul. WIELKA 36 18 m. 9. W. Z. P. 43. Przyj. w g. 10—11 i 4-7 W. Z. P. 26.

Wobec zdarzających się wypadków kontrolowania instalacji elektrycznych w mieszkaniach prywatnych przez osoby niepowołane jakoby z ramienia Elektrowni Miejskiej w Wilnie podaje do wiadomości P. T. Abonentów, iż w podobnych wypadkach należy żądać od funkcjonarjusza okazania legitymacji wydanej przez Magistrat, względnie zaświadczenia wydanego przez Dyrekcję Elekrowni na rok bieżący.
Dyrektor Elektrowni Miejskiej
152. Statman.

Włoch w Chicago. Czy pan to rozumie? Czy też pan nie jest zdolny rozumieć to? Wasza policja ma tylko paleczki zajedyjną broń. Rozdajcie policjantom broń; kaźcie im strzelać przy najmniejszym podejrzeniu, jeśli zobaczą zamknięte auto z uzbrojonymi ludźmi. Zabicie Stantona jest drobniagiem, w porównaniu z tem, co oni przygotowują! Moja druga prośba po lega na tem, żeby wasz Minister Spraw Wewnętrznych, zdaje mi się, że to on tem zarządza, wydał natychmiast rozkaz uzbrojenia wszystkich policjantów... szczególnie tych, którzy dyżurują nocą!

Uśmiech znikł z twarzy inspektora policji. Szczere i gorące słowa Jenny wywarły na nim silne wrażenie. Ale jednocześnie przypomniał sobie, z kim mówi, przypomniał sobie depeszę z Kansas City, swoje stanowisko i odepchnął uroczy obraz kobiety, która zdawało się miała na niego wpływ wbrew jego własnej woli.
(D. C. N.)

